

Sygn. akt V.2 Ka 227/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Protokolant: Monika Maj

w obecności M. D. Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Raciborzu

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2017 r.

sprawy:

A. K. /K./

syna P. i R.

ur. (...) w P.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 27 lutego 2017r. sygn. akt II K 694/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych.

SSO Jacek Myśliwiec

Sygn. akt. V.2 Ka 227/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Raciborzu wyrokiem z dnia 27 lutego 2017 r. w sprawie sygn. akt II K 694/16 uznał oskarżonego **A. K.** za winnego tego, że w dniu 9 lipca 2016 roku w R. na ul. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,65 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu i przy kolejnych pomiarach: 0,75 mg/l; 0,64 mg/l i 0,58 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) prowadził pojazd mechaniczny marki T. (...) o nr rejs. (...) w ruchu lądowym czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 178 a § 1 kk i za to na podstawie art. 178 a § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę grzywny w ilości 120 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

Sąd na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat.

Na zasadzie art. 43 a § 2 Sąd orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Sąd na podstawie art. 63 § 4 kk zaliczył oskarżonemu na poczet środka karnego orzeczonego w punkcie 2 sentencji wyroku, okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 10.07.2016 roku.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 617 kpk w zw. z art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U z 1983 r. Nr 49 , poz. 223 z późn. zm) Sąd zasądził od oskarżonego A. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w postaci wydatków w wysokości 270 złotych i obciążył go opłatą w kwocie 120 złotych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego na podstawie art. 444 kpk zaskarżył niniejsze orzeczenie w całości.

Na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 kt 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 4,7,201,410 i 424 § 1 pkt. 1 kpk, która miała wpływ na treść wyroku, a wynika z oparcia orzeczenia o winie oskarżonego A. K. tylko na dowodach obciążających i pominięciu dowodów korzystnych dla oskarżonego, bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska, a nadto przez uznanie , że opinia biegłej K. P. z dnia 30 sierpnia 2016r. i opinia uzupełniająca z dnia 27 lutego 2017r. jest pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności pomimo, iż przeciwne tezy wywieść można z treści tych opinii,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 178a § 1 kk pomimo braku w materiałach sprawy dostatecznych dowodów pozwalających na takie ustalenie.

Na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 2 kpk wnosił o uchylenie zaskarżonego wyrokowi i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego i w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie jest zasadne.

Powyższy zarzut byłby słuszny tylko wtedy gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił albowiem Sąd ten wskazał dowody na których oparł swoje ustalenia faktyczne, a jednocześnie wskazał przesłanki którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego z resztą był zobowiązany nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk.

W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Należy zwrócić uwagę, iż zasadniczą oś rozważań dowodowych Sądu była kwestia oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego. Otóż w trakcie badania zawartości alkoholu w organizmie stwierdził on, iż przed przyjazdem na parking przed domem spożywał on alkohol w ilości: 1 litra piwa i 200 ml wódki (vide k.2). W swoich późniejszych wyjaśnieniach

kwestionował on to swoje oświadczenie i twierdził coś z goła odmiennego, że do spożycia alkoholu właśnie w takiej ilości doszło u niego już po powrocie z działki i zaparkowaniu pojazdu, a przyjazdem Policji. Weryfikując te dwie wersje Sąd odwołał się do zeznań świadków: M. P. i J. W., którzy obydwoje stwierdzili, że oskarżony zachowywał się nieadekwatnie i sprawiał wrażenie osoby nietrzeźwej. Zwłaszcza pierwszy z nich stanowczo fakt ten potwierdzał stwierdzając, iż od oskarżonego dało się wówczas wyczuć wyraźną woń alkoholu. Konstatacja tych zeznań jest oczywista oskarżony alkohol musiał spożywać przed przyjazdem na parking, a nie później. Chcąc ostatecznie tę kwestię rozstrzygnąć powołano biegłego z zakresu badań rachunku retrospektywnego, który oceniając stopień stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego wykluczył wersję o spożyciu przez oskarżonego alkoholu po przyjeździe na parking, a przed przyjazdem Policji.

Niezależnie od powyższych okoliczności wydaje się wysoce nieprawdopodobne oraz niezgodnym z zasadami doświadczenia życiowego, aby jakakolwiek osoba po przyjeździe na parking i spowodowanej tam kolizji, a była godzina 23:00 niezwłocznie udał się do piwnicy gdzie spożył 2 piwa i 200 ml wódki. A miałyby to zrobić w przeciągu ok. 20 minut, bo tyle czasu upłynęło od momentu opuszczenia przez niego parkingu do przyjazdu funkcjonariuszy Policji. Jest to tym bardziej nieprawdopodobne gdy równocześnie w trakcie rozprawy oskarżony zaprzecza aby miał problemy z alkoholem, a zwłaszcza piciem nadmiernym.

Generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wymierzonych oskarżonemu kar i środków karnych nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surowe zwłaszcza, że orzeczone zostało wydane w minimalnych przewidzianą ustawą granicach, co sprawia, że również w tym zakresie brak było podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

SSO Jacek Myśliwiec